

Sygn. akt I ACa 1367/11

Sygn. akt I ACa 1367/11

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 lipca 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SA – Marzena Konsek-Bitkowska

Sędzia SA – Zbigniew Stefan Cendrowski

Sędzia SA – Roman Dzięczek /spr./

Protokolant – st. sekr. sąd. Katarzyna Foltak

po rozpoznaniu w dniu 31 lipca 2012 r. w Warszawie na rozprawie

sprawy z powództwa F. D. (1) i A. D.

przeciwko (...) SA z siedzibą w (...) SA z siedzibą w R.

o zapłatę i zobowiązanie

na skutek apelacji powódki F. D. (1)

od wyroku Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie

z dnia 20 czerwca 2011 r. sygn. akt II C 1321/08

I. uchyla zaskarżony wyrok w punkcie drugim (2) w części dotyczącej żądania powódki skierowanego przeciwko (...) SA z siedzibą w L. o usunięcie elektrycznej linii napowietrznej 15 kV przebiegającej wzdłuż ulicy (...) przez nieruchomość położoną w B., dla której prowadzona jest przez Sąd Rejonowy w Pruszkowie księga wieczysta nr (...) i sprawę w tym zakresie przekazuje Sądowi Okręgowemu w Warszawie do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego,

II. oddala apelację powódki w pozostałej części.

Sygn. akt I ACa 1367/11

UZASADNIENIE

Powodowie – F. i A. małżonkowie D. wnieśli o nakazanie Zakładowi (...) S.A. (dalej – (...) S.A.) w W. usunięcia dwóch linii energetycznych średniego napięcia z nieruchomości położonej w B. przy ul. (...), składającej się z działek gruntu oznaczonych jako działki ewidencyjne nr (...). Wskazali, że linie te uniemożliwiają im wybudowanie budynku. Wnieśli nadto o zasądzenie od pozwanego kwot po 5000 zł za każdy miesiąc z tytułu odszkodowania, za okres od 30 marca 2007 r. do momentu przeniesienia linii energetycznych i słupów.

Pozwany (...) S.A. wniósł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie kosztów procesu. Wniósł także o dopozwanie (...) spółki z o.o. w W. (dalej – (...) lub Spółka), na którą z dniem 30 czerwca 2007 r. przeszła własność urządzeń objętych pozwem.

Sąd Okręgowy postanowieniem z dnia 19 grudnia 2008 r. dopozwał (...).

D. Spółka wniosła o oddalenie powództwa podnosząc, że przysługuje jej prawo korzystania z gruntu w zakresie odpowiadającym treści służebności gruntowej, które to prawo nabyła w drodze zasiedzenia.

Pozwana (...) S.A. w W. została w toku sprawy przejęta przez (...) S.A. z siedzibą w R. (dalej – (...)), natomiast (...) została ostatecznie połączona z (...) S.A. z siedzibą w L. (dalej – (...)).

Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 20 czerwca 2011 r. zasądził od (...) na rzecz F. D. (1) kwotę 7448,46 zł oraz od obydwu pozwanych solidarnie kwotę 442,29 zł (I), oddalił powództwo w pozostałej części (II) i nie obciążył powodów kosztami postępowania poniesionymi przez stronę pozwaną oraz nieuiszczonymi kosztami sądowymi.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że powódka F. D. (1) jest współwłaścicielką w udziale $\frac{3}{4}$ nieruchomości przy ul. (...) w B., składającej się z działek ewidencyjnych nr (...), o pow. 2555 m². Nabyła ją w 2006 r.

Nabywcy wystąpili o warunki zabudowy dla tej nieruchomości i decyzję w tym przedmiocie uzyskali w dniu 30 marca 2007 r. Wskazano w niej m.in., że działka nr (...) położna jest na terenie zabudowy mieszkaniowej i usługowo – handlowej. Na działce krzyżują się dwie linie średniego napięcia i linia wysokiego napięcia. Lokalizacja budynku musi być dostosowana do opinii Zakładu (...). Stosowną opinię wydał Zakład (...) w dniu 19 marca 2007 r. wskazując warunki, jakim powinna odpowiadać budowa budynku.

Sąd Okręgowy ustalił także, że przez nieruchomość przebiegają trzy linie energetyczne:

- linia napowietrzna 15 kV przebiegająca przez działkę w kierunku północ – południe, jako fragment ciągu liniowego B. – P., zasilająca m.in. stacje transformatorowe B. R., B., P. B., wybudowana w latach 50 – tych,
- linia napowietrzna 15 kV przebiegająca wzdłuż ul. (...), wybudowana w 1987 r. za zgodą ówczesnej właścicielki F. D. (2),
- linia napowietrzna wysokiego napięcia, nieobjęta roszczeniem w niniejszej sprawie.

Na działce stoją też słupy: słup rozkraczny linii średniego napięcia, do którego dochodzi linia biegnąca równolegle do ul. (...) oraz dwa słupy z transformatorem linii wysokiego napięcia.

W trakcie korespondencji przedsądowej Zakład (...) odnosząc się do żądania powodów usunięcia linii średniego napięcia stwierdził, że ewentualna przebudowa linii biegnącej z północy na południe może nastąpić na koszt powodów, a nadto, że nie jest możliwy demontaż linii biegnącej wzdłuż ulicy (...) ponieważ jedyne zasilenie stacji transformatorowej nr (...) B. P., ale możliwa jest jej przebudowa na koszt powodów.

Sąd Okręgowy zauważył, że legitymację czynną w zakresie żądania opartego na przepisach art. 222 i nast. k.c. ma tylko powódka F. D. (1), albowiem tylko ona jest jej współwłaścicielką; stanowi on jej majątek odrębny.

W zakresie roszczenia negatoryjnego Sąd uznał, że jedna z linii energetycznych została wybudowana w latach 50 – tych (ubiegłego wieku). Strona pozwana powołała się na zarzut zasiedzenia i Sąd pierwszej instancji ten zarzut uwzględnił. Przyjął, że posiadanie Skarbu Państwa rozpoczęło się co najmniej w 1961 r., a zatem termin zasiedzenia w złej wierze upłynął najpóźniej w dniu 1 stycznia 1985 r., a (...) jako następca prawny dysponuje skutecznym wobec powódki prawem odpowiadającym treści służebności przesyłu. Brak też było podstaw do zastosowania w sprawie przepisów art. 294 lub 295 k.c.; powódka nie widziała podstaw aby ponosić koszty przesunięcia przedmiotowej linii na swój koszt; nie wykazała też, aby linia ta utraciła dla pozwanego znaczenie energetyczne.

Co do drugiej linii energetycznej, wybudowanej w 1987 r. za zgodą ówczesnej właścicielki, istniały podstawy do wypowiedzenia tej umowy – zbliżonej do użyczenia - przez powódkę. Skoro takie wypowiedzenie miało miejsce – pismem z dnia 21 listopada 2006 r. - pozwana utraciła prawo do korzystania z tej linii, ale żądanie jej usunięcia jest

sprzeczne z zasadami współzycia społecznego. Linia ta zasila stację (...) B. P., a jej usunięcie wiąże się ze znacznymi kosztami dla jej właściciela. Nadto linia ta nie uniemożliwia zabudowy działki.

W zakresie żądania zapłaty za korzystanie z nieruchomości przez pozwanych Sąd uznał, że w istocie powodowie domagali się wynagrodzenia z tytułu niemożności korzystania z nieruchomości, czyli – dochodzili wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z gruntu.

Takie wynagrodzenie, stosownie do art. 224 § 2 i art. 225 k.c., powinno być proporcjonalne do stopnia ingerencji posiadacza urządzeń w treść prawa własności nieruchomości. W tym zakresie Sąd oparł się na opinii biegłej L., która wskazała powierzchnię gruntu, z którego właściciele w ogóle nie mogą korzystać, jak i powierzchnię z której mogą korzystać tylko częściowo i dokonała stosownych wyliczeń wynagrodzenia. Na podstawie jej wyliczeń Sąd odpowiednio naliczył wynagrodzenie za kwiecień i maj 2007 r. oraz za kolejne miesiące 2010 r. (nieobjęte wprost opinią biegłej), do dnia zamknięcia rozprawy.

Nadto Sąd zweryfikował należność dla F. D. (1) stosownie do jej udziału w nieruchomości (3/4), co dało kwotę objętą punktem I wyroku.

Za okres 3 miesięcy, stosownie do art. 55⁴ k.c., pozwani odpowiadają solidarnie, natomiast za okres od 30 czerwca 2007 r. obowiązującym była tylko (...).

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 102 k.p.c.

Od wyroku tego w części oddalającej powództwo o zapłatę oraz w części oddalającej powództwo o nakazanie usunięcia linii energetycznej biegnącej po działce nr (...), wzdłuż ulicy (...) w B. apelację wniosła powódka.

Zarzuciła Sądowi I instancji:

- naruszenie przepisów postępowania – art. 233 § 1 k.p.c., art. 230 w zw. z art. 232 k.p.c., art. 316 k.p.c. oraz art. 212 zd. 2 k.p.c. w zw. z art. 117 § 2 i 3 k.p.c.,
- naruszenie art. 5 k.c. poprzez jego nieprawidłowe zastosowanie.

Wniosła o zmianę wyroku w zaskarżonej części i orzeczenie co do istoty ewentualnie uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji wraz z zasądzeniem kosztów postępowania.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja powódki w zakresie odnoszącym się do żądania negatoryjnego (nakazania usunięcia linii elektrycznej) - co do linii średniego napięcia biegnącej po nieruchomości powódki równoległe do ulicy (...) w B., oparta na zarzucie naruszenia art. 5 k.c., okazała się usprawiedliwiona.

Trafnie ustalił Sąd pierwszej instancji, że z końcem roku 2006 doszło do wypowiedzenia umowy odpowiadającej treścią użyczeniu, która umożliwiała stronie pozwanej umowne i bezpłatne korzystanie z przedmiotowej nieruchomości w zakresie linii wybudowanej w 1987 r. i od tego czasu pozwani nie dysponowali i nie dysponują tytułem – ani obligacyjnym, ani rzeczowym – do korzystania z nieruchomości powódki w zakresie objętym tą linią energetyczną.

W tej sytuacji właściciel nieruchomości może dla ochrony swej własności (art. 140 k.c.) m.in. skorzystać z roszczenia negatoryjnego (art. 222 § 2 k.c.), albo z roszczenia przewidzianego w art. 305² § 2 k.c. - o ustanowienie, za wynagrodzeniem, służebności przesyłu. Z roszczeniem o ustanowienie służebności przesyłu może wystąpić także przedsiębiorca, którego własność stanowią urządzenia włączone do sieci jego przedsiębiorstwa, jeżeli jest ona konieczna dla prawidłowego z nich korzystania (art. 305² § 12 w zw. z art. 305¹ k.c.).

Powódka wystąpiła z tym pierwszym roszczeniem, a pozwany – (...), aktualny właściciel linii średniego napięcia - nie przeciwstawił jej własnego żądania, aby uzyskać prawo do korzystania z cudzej nieruchomości.

Jak trafnie zauważa się w orzecznictwie Sądu Najwyższego (por. m.in. postanowienie z dnia 2 czerwca 2011 r., I CSK 520/10, LEX nr 1129076), zastosowanie art. 5 k.c. do roszczenia o wydanie nieruchomości jest co do zasady wyłączone, a jeśli je dopuścić, to całkiem wyjątkowo i po dokonaniu oceny całokształtu okoliczności danego wypadku w ścisłym powiązaniu nadużycia prawa z konkretnym stanem faktycznym. Stanowisko to należy odnieść także – tym bardziej – do roszczenia negatoryjnego, albowiem w roszczeniu tym chodzi o zapewnienie pełnej konsumpcji art. 140 k.c. w sytuacji, gdy właściciel co prawda nie został pozbawiony władztwa nad nieruchomością, ale ograniczony w korzystaniu z niej zgodnie z jej społeczno – gospodarczym przeznaczeniem.

Konstrukcja nadużycia prawa, o jakiej stanowi art. 5 k.c. oznacza, że jeżeli uzna się wykonywanie przysługującego prawa podmiotowego za niezgodne ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub z zasadami współzycia społecznego, to takie działanie lub zaniechanie uprawnionego nie jest uważane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony. Zatem, wykonujący prawo, któremu dowiedziono, iż postępuje w sposób sprzeczny z zasadami współzycia społecznego (określanymi obecnie często jako zasady słuszności) jest traktowany tak, jakby już wyszedł poza treść swego prawa, a więc już go nie może dalej wykonywać. Dlatego w art. 5 zdanie drugie k.c. jest stwierdzone, że takie wykonywanie prawa nie jest już wykonywaniem prawa podmiotowego i nie korzysta z ochrony.

Sprowadza się to więc do sytuacji, że z powodu nagannego wykonywania prawa, prawo to przestaje istnieć, co usprawiedliwia odmówienie ochrony.

Z powyższego wynika, że jeśli skutecznie się zarzuci uprawnionemu wykonującemu prawo własności jego nadużycie na podstawie art. 5 k.c., to traci on roszczenie windykacyjne lub negatoryjne, o jakim mowa w art. 222 k.c.

W realiach niniejszej sprawy oznaczałoby to, że należałoby znaleźć przekonywujące racje do odmowy właścicielowi przyznania ochrony prawnej w sytuacji, gdy wykazał on, że pozwana (...) nie ma tytułu prawnego do gruntu, a powódka zmierza do stworzenia sobie optymalnych warunków do dokonania zabudowy, która jest dopuszczalna i zgodna ze społeczno – gospodarczym przeznaczeniem tej nieruchomości.

Na pytanie, czy w okolicznościach sprawy dowiedzione zostało naruszenie konkretnych zasad współzycia społecznego i można było postawić powódce zarzut nadużycia prawa, należy odpowiedzieć przecząco.

Sąd Okręgowy nie wskazał, która spośród przyjętych w społeczeństwie zasad moralnych, odnoszących się do postępowania, określanego mianem słusznego, przyzwoitego itp. została w danej sytuacji naruszona (por. wyroki SN z dnia 22 listopada 1994 r., II CRN 127/94, Lex nr 82293, z dnia 7 maja 2003 r., IV CKN 120/01, niepubl., z dnia 23 maja 2002 r., IV CKN 1095/00, niepubl. oraz z dnia 14 października 1998 r., II CKN 928/97, OSN 1999, nr 4, poz. 75), Skoro pozwany będący właścicielem spornej sieci widzi potrzebę korzystania z niej, powinien zapewnić sobie prawo do korzystania z gruntu przez tę linię zajętego, w negocjacjach z właścicielem lub z wykorzystaniem roszczenia przyznanego przez ustawę – w postępowaniu sądowym (por. art. 305²§ 1 k.c.).

Reasumując, samo wykonywanie uprawnień właściciela nie stanowi nadużycia jego prawa. Łączy się z tym trafne przyjęcie domniemania, że jeżeli podmiot korzysta z przyznanych mu przez ustawę uprawnień, to czyni to moralnie, a więc zgodnie z zasadami współzycia społecznego oraz ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem prawa (wyroki SN z dnia 19 grudnia 2006 r., V CSK 327/06, Lex nr 276335 i z dnia 7 grudnia 1965 r., III CR 278/65, OSNC 1965, nr 7-8, poz. 130).

Gdyby próbować twierdzić inaczej, to za niemoralne musiałoby się uznać prawo przyznające te uprawnienia, a takie ogólne twierdzenie jest nie do przyjęcia w demokratycznym państwie prawa (art. 2 Konstytucji RP).

Strona pozwana nie wykazała przede wszystkim, aby nie mogła skorzystać z roszczenia o ustanowienie na jej rzecz służebności przesyłu. Nadto, samo powołanie się na okoliczność, że przedmiotowa linia stanowi zasilenie stacji

transformatorowej nr (...) B. P. jest dość enigmatyczne, skoro z odpowiedzi na pozew (k. 50) wynika, że linia ta została wybudowana dla zasilania Zakładu (...).

Tych okoliczności w ogóle nie rozważył Sąd pierwszej instancji.

Miało to ten skutek, że Sąd Okręgowy nie rozpoznał w ogóle istoty sprawy z tym zakresie (żądania negatoryjnego – art. 222 § 2 k.c.), co do tej linii, co musiało skutkować uchycieniem wyroku w tej części i przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji w stosunku do (...).

Dalej idąca apelacja, wobec drugiego pozwanego oraz w zakresie żądania zasądzenia wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości, nie miała usprawiedliwionych podstaw.

Wbrew odmiennemu stanowisku prezentowanemu w apelacji, powódka miała możliwość kwestionowania opinii biegłej L.. Wniosła o jej przesłuchanie (k. 291) i Sąd przesłuchał biegłą na rozprawie w dniu 9 czerwca 2011 r. z udziałem powódki i jej pełnomocnika (męża). Powodowie zadawali pytania biegłej (tamże – s. 396).

W tej sytuacji i przy braku wniosku powódki o ustanowienie pełnomocnika z urzędu, z jednoczesnym działaniem Sądu z urzędu dla ustalenia należnej powódce kwoty wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z gruntu, brak podstaw do uznania, że doszło do naruszenia art. 212 zd. 2 k.p.c. w zw. z art. 117 § 2 i 3 k.p.c. oraz naruszenia art. art. 316 k.p.c., w tej części żądania.

Nieusprawiedliwiony był również zarzut naruszenia art. 233 § 1 oraz art. 230 i art. 232 k.p.c. skoro powodowie zarówno wypowiedzieli się co do opinii biegłej, nie zgłaszali innych wniosków dowodowych, a Sąd Okręgowy w ramach przyznanej mu swobody, wszechstronnie ocenił treść obu opinii i za podstawę należnego wynagrodzenia przyjął wyliczenia tej ostatniej biegłej.

Sąd Apelacyjny uznaje te ostatnie ustalenia za prawidłowe i przyjmuje je za podstawę swego rozstrzygnięcia. W tej sytuacji, brak było podstaw uwzględnienia żądania o zapłatę w dalszym rozmiarze.

Już tylko na marginesie, w związku z podnoszeniem zarówno przed Sądem Okręgowym, jak i w apelacji (v. k. 433 in fine), że powódka dochodzi odszkodowania za utrudnienia w zabudowie działki, wskazać należy, że właścicielowi nieruchomości nie przysługuje wobec nieuprawnionego posiadacza służebności przesyłu roszczenie o naprawienie szkody z powodu obniżenia jej wartości, związanego z normalnym korzystaniem z nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści takiej służebności (art. 225 w związku z art. 230 k.c.) – por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 8 września 2011 r.

(III CZP 43/11, OSNC 2012/2/18).

Sąd Apelacyjny zgadza się z zapatrywaniem, że choć roszczenie o wynagrodzenie za korzystanie z rzeczy nie ma charakteru odszkodowawczego, gdyż jego wysokość nie zależy od tego, czy właściciel poniósł jakikolwiek uszczerbek, to może ono realizować różne cele gospodarcze; min. wynagrodzenie za tzw. bezumowne korzystanie z rzeczy może spełniać cele odszkodowawcze. Jednakże o jego wysokości decyduje wynagrodzenie rynkowe, jakie nieuprawniony posiadacz musiałby zapłacić za korzystanie z danego rodzaju rzeczy przez czas trwania tego władztwa, gdyby było ono oparte na tytule prawnym (por. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 10 lipca 1984 r., zasada prawna, III CZP 20/84, OSNCP 1984, nr 12, poz. 209 oraz uchwały Sądu Najwyższego z dnia 7 stycznia 1998 r., III CZP 62/97, OSNC 1998, nr 6, poz. 91 i z dnia 13 marca 2008 r., III CZP 3/08, OSNC 2009, nr 4, poz. 53). Takie „odszkodowanie” ustalił Sąd Okręgowy.

Natomiast uszczerbek właściciela związany z pogorszeniem warunków zabudowy nieruchomości tylko w następstwie zbudowania na niej i eksploatacji urządzeń elektroenergetycznych jest rekompensowany świadczeniem, jakie może on uzyskać za obciążenie jego prawa służebnością przesyłu. Wynagrodzenie za ustanowienie służebności (art. 305² k.c.) powinno równoważyć wszelki uszczerbek związany z trwałym obciążeniem nieruchomości (por. np. uchwała Sądu

Najwyższego z dnia 8 września 1988 r., III CZP 76/88 i postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 2 czerwca 2000 r., II CKN 1060/98, nie publ.).

Z takim roszczeniem powódka nie występowała w niniejszej sprawie.

Z tych wszystkich względów Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 4 oraz art. 385 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

W zakresie przekazanym do ponownego rozpoznania Sąd drugiej instancji, mając na uwadze treść art. 38 k.p.c., przekazał sprawę Sądowi rzeczowo właściwemu, tj. Sądowi Okręgowemu w Warszawie.

O kosztach procesu w instancji odwoławczej orzeczono na podstawie art. 108 § 2 k.p.c.